(Nro. 48.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 25. 27. Lutego 1822.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia. — Jego Cesarska Mość raczył Gubernatorowi uprzywileiowanego Austryiackiego narodowego banku iak i cały dyrekcyi bankowey dadź w dniu 24. Stycznia posłuchanie, podczas którego Gubernator banku miał szczęście złożyć N. Panu wykazy korzyści instytutu z roku 1821, iakoteż naymocnieysze dzięki towarzystwa akcyynego za oycowską opiekę ciągle temu instytutowi okazywaną.

Daley postanowieniem naywyższem z d. 25. Stycznia obranych na nowo znaczną większością na zgromadzeniu wydziału z d. 14. Stycznia r. b. dyrektorami uprzyw. Austr. narod. banku C. K. uprzyw. hurtowników Bernarda Kawalera Eskeles, Jm. Pachera, Tadeusza Ur. Bergera, J. B. Barona Puthona i Józefa Henikisteina raczył N. Pan w tym charakterze naył askawiey potwierdzić.

Wiadomości zagraniczne.

Indyie Zachodnie.

Oświadczenie niepodległości mieszkańców części Hiszpańskiey wyspy S. Domingo iest z d. 1. Grudnia 1821 i w następuiącym zaczyna się sposobie: »Żadney uległości, uniżenia, posłuszeństwa względem gabinetu Madryckiego. W tych krótkich lecz iaśnych wyrazach zawarte iest mocne postanowienie, które lud wyspy S. Domingo dzisiay ogłosił i zaprzysiągł.« — W końcu tego oświadczenia wyrażono, iż, ieźli Hiszpaniia uzna niepodległość, Hiszpanie będą za przyiaciół uważani; inaczey, mieszkańcy Hiszpańskiey części wyspy S. Domingo gotowi są poświęcić życie maiątek i cześć na obronę swoiey wolności. Stosownie do aktu Konstytucyi część Hiszpańska wyspy S. Domingo ogłoszona iest Państwem wolném i niepodległém. Rząd będzie republikancki z reprezentacyią narodową.

Ameryka Hiszpańska.

Wice-Królestwo Guatimala położone między Mexykiem a Kolumbiią maiące milion ludności ogłosiło także niepodległość swoię w d. 15. Września r. z.

Hiszpaniia.

Na posiedzeniu Stanów z d. 21. Stycznia odczytano następuiące Królewskie poselstwo:

Do Stanów.

Stateczném życzeniem Moiem iest widzieć we wszystkich prowincyiach Monarchii porządek i spokoyność. W przekonaniu, iż nie można tak iednego iak i drugiego osiągnąć bez dokładnego i ścisłego zachowania Konstytucyi, nie bez boleści patrzałem się na wypadki w Kadyxie, które mógły były bydź źrodłem naywiększego złego, gdyby nie były w samym utłumione zarodzie, iak to iuż pierwey w d. 25. Listop. r. z. obiawiłem Stanom. Moi Ministrowie Stanu zdaiąc sprawę o tych wypadkach, namienić musieli także o zdarzeniach Sewillskich będących tegoż samego rodzaiu. Stany wysłuchawszy zdania Kommissyi, która wypadki te z sumienną dokładnością przedstawiła, podały Mi w d. 13. Grudnia adres, gdzie zapewniaią, że Naczelnicy polityczni i dowódzcy Kadyxu i Sewilli przekroczyli swoie pełnomocnictwa, a oświadczaiąc wyraźnie, że naganią głosno postępowanie, które muszą uważać iako przepowiednią nieprzeyrzanego złego, gdyby nie było w samym zarodzie utłumione, postanowiły oświadczyć uroczyście, iż ci Jeneralni dowodzcy powinni byli wiernie wykonywać Moie rozkazy i onych słuchać, czego nie uczynili. Stany ożywiały się przekonaniem, iż uchwała ta dostateczną będzie dla zwrócenia do posłuszeństwa te i inne wszystkie władze, któreby za przykładem Sewilli obłąkać się mogły, bez przywiedzenia reprezentacyi narodowey do smutney konieczności chwycenia się innych środków.«

»Adres ów godny reprezentantów narodu Hiszpańskiego, był dla Mnie nowym dowodem, iż uznaią bydź potrzebną wyraźną zgodę Stanów z Tronem konstytucyynym, a przez obrażenie Moiey godności Królewskiey i iawne na-

ruszenie Konstytucyi tak publiczne swobody iak i prerogatywy korony Moiey osądzili bydź zagrożonemi. Niestety, uroczyste to oświadczenie, chociaż bez zwłoki ogłoszone, nie przyniosło skutków iakich się słusznie spodziewano, a Stany przekonały się wkrótce, że nic nie iest dla buntowników świętego; co zmusiło ich do przedsiewzięcia innych środków przeciwko sprzeciwiaiącym się. W skutek tych rozporządzeń powstała druga klassa niechętnych, przeciwko którym, aby ich rozproszyć, musiał Rząd wysłać znaczne korpusy woyska; co się mu też powiodło.«

»Główne przyczyny tyle złego, są te, które Kommissyia Stanów w zdaniu swoiem sprawy z d. 8. Grudnia wyraziła, a których Stany w ostatniem swoiem do Mnie przedstawieniu, nie mogły zamilczeć; albowiem przedstawienie owo zawiera, że zamieszania wszędzie wydarzaiące się, pochodzą naybardziey z postępowania niektórych podrządnych, i Stany zwracaią w tymże przedstawieniu uwagę, do iakiego stopnia bezprawiów doszło wyuzdanie w mowie i pismach ludzi, którzy bezwątpienia wolność tę wystawić chcą w nienawistnem świetle. Stany maią dzisiay dobitne i widoczne powody obstawać przy tem swoiem zdaniu, widząc, iż Ministeryium chociażby i naylepsze było, nie będzie miało nigdy dostateczney siły do kierowania szczęśliwie Rządem narodu, i ziednania godności i prerogatywom Tronu poważania, ieżli nie będą przedsiewzięte środki, do zniszczenia zbrodniczych zamiarów burzycieli i położenia tamy zuchwalstwu sprzeciwiaiących się ustawie zgromadzeń, na których odważono się nawet ogłosić niepodległość, i zaprzysiądź uroczyście niesłuchania żadnego Ministra nieposiadaiącego zaufania owego zgromadzenia! Zaiste, Narod i Stany niemniey są tym sposobem obrażone iak Moia konstytucyyna władza. Rząd centralny istnieie dla wszystkich prowincyy i dla wszystkich półwyspu mieszkańców, którzy zapewnie nie mogliby mieć zaufania w Ministeryium, godnem pochwał przestępców Konstytucyi i ustaw. Zaufanie, które słusznie pokładam w mądrości Stanów, i potrzeba prawnych środków do zapobieżenia złemu, powoduią Mną przełożyć waszemu rozpoznaniu następuiące środki na prawo petycyyne i na wyrok z d. 22. Października 1820 względem wolności prassy:

Na prawo petycyyne.

»Art. 1. Żadna z Władz konstytucyynych nie ma innego prawa do petycyi, iak tylko według zakresu wskazanego przez Konstytucyię i ustawy.«

»2.) Rozmaite władze, nie mogą się zbierać dla wykonania prawa petycyynego ni stanowienia uchwał, lub zwoływania iakiegokolwiek rodzaiu zgromadzeń, do których nie są wyraźnie upoważnione ustawą.«

»3.) Tym bardziey nie mogą inne towarzystwa lub korporacyie iakiegobądź rodzaiu wykonywać to prawo, które każdemu z osobna służy obywatelowi, i tylko w zebraniu się (*collectif*) przez władzę w zakresie iey prawney attrybucyi może bydź wykonane.«

»4.) Władze zgromadzaiące się przeciwko art. 2. *ipso facto* tracą swoie posady.«

»5.) Równie utracaią mieysca swoie owe władze, które, chociaż poiedyńczo bez zebrania się z drugiemi postępuiąc, nadużywaią prawa petycyynego przekroczeniem granic swoich attrybucyy.«

»6.) Tak władze iak i osoby prywatne, które przy wykonaniu prawa petycyynego każą wytłaczać przełożenia, obrazy, wykazy lub akty, podlegaią temu, co przepisuie wyrok z d. 22. Października 1820.«

Artykuł dodatkowy do wyroku z d. 22. Października 1820 o wolności prasy.

»Art. 1. Oprócz fiskusa, namienionego w art. 34. powinien bydź ieszcze drugi przez Rząd mianowany fiskus, który oskarzać ma wszystkie pisma drukowane a należące do kategoryi art. 11, 12, 13 i 14.«

»2.) Książki, pisma i dzienniki iakiegobądź rodzaiu, chociaż nie zaskarzone i nie zabrane w mieście, gdzie początkowie były wytłoczone, iednak, gdy się onych pokaże nowe edycyia na innem mieyscu, mogą bydź w tem ostatniem oskarzone i zabrane, a ten, który wydał nową edycyię lub onę urządził ma bydź odpowiedzialnym.«

»Stany w tey konieczney potrzebie, mogą przyiąć te obadwa krótkie proiekta do ustawy i mogą w swoiey mądrości nadadź onym taką rozciągłość i władzę, iakie za potrzebne osądzą. Zgubne nadużycie, iakiego dopuszczano się i dotąd dopuszczaią się z prawa petycyynego i wolności prassy, utrzymuie wszystkie klassy towarzystwa w nieustanney niespokoyności, żywi wściekłość stronnictw podczas gdy potrzeba trzymać ie na wodzy, powstaie w nieprzyzwoitym sposobie na sławę, składa wszystkie władze i gotuie niezawodnie upadek wolności, ieżli ie nie wstrzymamy ustawami, zdolnemi oprzeć się tak strasznemu złemu.«

»Stany patrzały się zapewne z boleścią na zrządzone przez towarzystwa patryiotyczne rozruchy i zamieszania, które zagrażaiąc spokoy-

ności publiczney, czyniły woysku załogi iakoteż milicyi narodowey Madryckiey i innych miast stołecznych prowincyy utrudzaiącą służbę w celu zniszczenia złośliwych burzycieli zamiarów. Niechcę iuż wspominać złych nauk, potwarzy i tych strasznych gróźb, które w tych towarzystwach miotano.«

»Życzę oraz, aby Stany rozpoznały te bezprawia i nadużycia i przedzięwzięły skuteczne środki, chociażby takowe były tymczasowe.«

»Przez te środki zobaczy Naród i Mocarstwa obce, że ani Stani, ani Rząd nie chcą cierpieć nieładu niszczącego spokoyność publiczną i czyniącego systematowi skarbowemu i kredytowi publicznemu — tey pierwszey potrzebie Państwa bardzo znaczny uszczerbek; nieładu, który nakoniec nadwerężyłby wiarę naszych instytucyy, nie próżno przez nas zaprzysiężonych; lecz, raczey te Stany i Rząd starać się będą z wiernością i stałością o wykonanie pomienionych instytucyy dla dobra i szczęścia Narodu Hiszpańskiego, na czém Ia całą Moią zasadzam sławę.«

Do powyższego poselstwa, nad którego treścią miały się Stany niezwłocznie naradzać dołączone było Rady Stanu zdanie, potwierdzaiące wszystkie w tém poselstwie przełożone rozporządzenia.

Sposób, iakim się gazety liberalne Paryzkie względem owego poselstwa wyrażaią, nie zdaie się świetnego obiecywać skutku dla owych przełożonych środków. Kuryier Francuzki, podaiąc ie, umieścił na wstępie pod napisem: »Z Madrytu d. 24. Stycznia« co następuie: »Zaszłe po części odmiany w Ministeryium i inne niektóre mianowania uspokoiły na chwilę roziątrzone umysły, lecz nie zaspokoiły zupełnie publicznego mniemania. Z tych do połowy przedsięwziętych środków, powstał zaród nieufności i niechęci, który się codziennie powiększa i rozwiia w sposobie dla Rządu niepokoiącym. Szczególniey w klubach i w pismach bez oszczędzania wznoszą się skargi; ztąd stara się także Rząd położyć tamę wolności mówienia i prassie. Nie wchodząc w śledztwo, czyli przełożone uchwały są sprawiedliwe, uważaią tylko, że czas, w którym uchwały owe maią bydź poddane pod rozwagę, nie właściwy położyć koniec walce, wszczętéy między Rządem a Ludem. Ażaliż Ministeryium, które nie mogło doprowadzić do końca swoich środków, kiedy się ieszczę razem trzymało, może się spodziewać teraz, gdy dozwoliło rozdzielić się, że będzie miało dosyć sił, aby iego surowe ustawy były wykonywane, gdyby się mu nawet powiodło utrzymać ie w Stanach, którym przełożone zostały w formie następuiącey?«

Wyspa Malta.

Na wyspie Malcie ogłoszono nowe uwiadomienie w celu utrzymania nayścisleyszey neutralności między Turkami a Grekami. Szczególniey zakazał Gubernator wywozu prochu, którego było 3000 beczek na składach towarów.

Francyia.

W Izbie Deputowanych ciągły się na d. Stycznia daley rozprawy nad proiektem do ustawy względem przewinień prassy. Artykuły 7 i 8 (ostatni według przełożenia Kommissyi na dwa artykuły podzielony) przyięto ze wszelkiemi dodatkami przez Kommissyią przełożonemi a i tym razem podawne przez różnych członków dodatki zostały odrzucone.

Z Paryża d. 1. Lutego. — Na posiedzeniu wczorayszém Izby Deputowanych wzięto daley pod rozwagę proiekt do ustawy ukarania przewinień prassy, i przyięto bez odmiany po długich i mocnych rozprawach odrzuciwszy wszystkie dodatki przez różnych członków wnoszone, artykuł 9. właściwie 10 treści następuiącey: »Ktokolwiek środkiem namienionym w Art. 1. ustawy z d. 17. Maia 1819 stara się naruszyć spokoyność publiczną wzbudzeniem pogardy lub nienawiści obywateli przeciwko iedney lub więcey klass osób, ulegać powinien karze obiętey w poprzedzaiącym artykule (więzienie od dni 14 do lat dwóch i kara pieniężna od 100 do 4,000 franków). Po odczytaniu protokułu ostatniego posiedzenia, wszczęły się silne rozprawy nad haniebnym mowy P. Manuela okresem, w którym użył tego wyrazu: »Chcąc pokonać odrazę, iaką Naród miał w roku 1815 ku Bourbonom i t. d.« P. Humbert des Sesmaisons z prawéy strony żądał, aby mieysce to zostało wymazane z protokułu, lub, by przeciwko temu przyięto do protokułu słuszną niechęć wszystkich dobrze myślących członków Izby. Po nieiakich rozprawach rozstrzygnęła Izba znaczną większością głosów, że mieysce owo dosadne z protokułu powinno bydź wymazane.

Ztamtąd d. 2. Lutego. — Izba Deputowanych trudniła się na posiedzeniu wczorayszém dalszemi obradami nad proiektem do ustawy względem ukarania przewinień prassy. P. Mestadier przełożył ieszcze do przyiętego iuż na poprzedzaiącem posiedzeniu Artykułu 9. (czyli 10.) następuiący dodatek: »Właściciele lub wydawcy każdego dziennika lub

każdego pisma peryiodycznego powinni bydź obowiązanymi do przyięcia odpowiedzi, każdéy w dzienniku lub piśmie peryiodycznêm wymienionéy lub oznaczonéy osoby, pod karą pieniężną od 50 do 500 frank. bez uszczerbku innych kar lub wynagrodzenia szkód, do którychby oskarzony artykuł mogł dadź powód. Umieszczęnie nastąpić ma bezpłatnie, a odpowiedź dwa razy tak obszerną iak artykuł, który oney stał się powodem.« Dodatek ten przyięto znaczną większością głosów. Część prawéy strony sprzeciwiała się, Ministrowie obstawali. — Art. 10. brzmiący: »Każde uwiadomienie, sprzedaż, wystawienie, rozdawanie rysunków rytowanych lub litografowanych bez uprzedniego Rządowego zezwolenia iuż za to samo karane bydź powinny trzechdniowym aż do sześciomiesięcznego więzienia i ulegać karze pieniężnéy od 10 do 500 frank. bez uszkodzenia postępowaniu, do któregoby oprócz tego przedmiot rysunku mogł bydź powodem, przyięty został po odrzuceniu przełożonych dodatków przez rozmaitych członków. Równie i artyk. 11 nie obeymuiący nic więcey iak tylko: aby »artykuł 10. ustawy z d. 9. Stycznia 1819*) zarówno rozciągał się do wszystkich w niniéyszym tytule zawartych rozporządzeń iak dalece dotyczą się właścicieli lub wydawców dziennika lub pisma peryiodycznego.« Kommissyia przełożyła iescze iako ostateczny artykuł do tego tytułu nowy zupełnie artykuł treści następuiącéy: »Sądy, oprócz pomienionéy kary i w razie potrzeby mogą zawiesić dalsze wydawanie dziennika i pisma peryiodycznego a nawet ie zupełnie utłumić.« Dodatek ten Kommissyi odrzucono prawie iednomyślnie, ponieważ Art. 3. proiektu do ustawy maiący bydź niebawem przełożony, zawiera podobne rozporządzenie co się dotycze Policyi nad pismami peryiodycznemi; przyięto zaś przez P. Courvoisier przełożony następuiący dodatek: »W razie przewinień należących do Policyi poprawczéy przewidzianych §§. 1., 2. i 4. Art. 8. i §. 1 Art. 9. mogą Sądy w potrzebie zastosować Artyk. 483. księgi ustaw karzących. Podług Artykułu tego może Sąd z powodu łagodzących okoliczności zmnieyszyć kary więzienia i pieniężne, n. p. gdy podobne przewinienia popełnili ludzie prości, głupowaci, w stanie piiaństwa i t. p. Dnia następuiącego zaiąć się miano rozpoznaniem poiedyńczych artykułów drugiego tytułu: »O postępowaniu sądowniczém (w sprawach przewinień prassy).

*) Podług artykułu tego, mogą bydź kary pieniężne za powtórzeniem tego samego przestępstwa podwoione, a nawet wynosić mogą cztery razy tyle.

W d. 3. Lutego uwięziono w Tuilleryiach zle ubranego człowieka około lat 20 maiącego, który iak sam zeznał wlazł przez kratę blisko tryiumfalnego łuku. Zaprowadzony do domu straży, zapewniał, iż wyiechał z Amiens w d. 29. Stycznia dla podania prośby Xiężnie Berry; że zaś do tego czasu nie odebrał odpowiedzi więc przyszedł po takową. Człowiek ten nie mógł wywieść się, gdzie mieszka. Po iego zeznaniach zdaie się, iż miał udział do rozruchów Czerwcowych w r. 1820; odesłano go do Prefektury Policyi.

Zjednoczone Niderlandy.

Z Bruxelly d. 23. Stycznia. — Hrabia de la Ferté, były właściciel dziennika »Vrai liberal« skazany został na roczne więzienie za nadużycie prassy i koszta sprawy; równéy karze ulega współoskarzony Orts, zas Maubach i Collete są uwolnieni.

Niemcy.

Dnia 1. Lutego przedpołudniem było drugie publicze posiedzenie Izby Deputowanych Bawarskich. Po odczytaniu protokułu posiedzeń upłynionych czytał pierwszy Sekretarz prośby. Minister Skarbu wszedł, i udzielił Izbie wniosku względem utworzenia banku Narodowego, iakoteż dotyczący się w téy mierze Królewski proiekt do ustawy. Poczém Sekretarz Izby drugiéy ogłosił prośby o uwolnienie lub czasowe oddalenie się wielu ieszcze obecnych członków Izby drugiéy, które dały powód do rozmaitych rozpraw.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy. — Na Seymiku Szlacheckim Powiatu Radomskiego obranym został Posłem JW. Franciszek Hrabia Sołtyk. Na takimże Seymiku Powiatu Prasnyskiego, obrany Posłem JW. Wołowicz. Na takimże Seymiku Powiatu Sandomirskiego pod laską JW. Adama Konarskiego obrano na członków Rady Obyw. JWW. Józefa Jasińskiego i Ludwika Wierzbickiego. Na zgromadzeniu gminnem Obw. Gostyńskiego w Kutnie obranym został na członka Rady Obyw. JX. Przybylski, Proboszcz z Nowego.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.